



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

6 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Beata Janiszewska (przewodniczący)

SSN Marcin Łochowski

SSN Dariusz Pawłyszczke (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 6 grudnia 2024 r. w Warszawie
skarg kasacyjnych M. S. i [...] spółki akcyjnej w W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 2 listopada 2021 r., I ACa 524/21,
wydanego w sprawie z powództwa M. S.

przeciwko [...] spółce akcyjnej w W.

o ustalenie i zapłatę,

**I. uchyla zaskarżony wyrok w pkt 1 w części zmieniającej wyrok
Sądu Okręgowego w Warszawie z 30 marca 2021 r.,
III C 1238/19, przez oddalenie powództwa co do żądania ustalenia
nieważności umowy i uwzględnienie zarzutu zatrzymania,
w pkt 2 w części oddalającej apelację powoda oraz w pkt 3
i przekazuje sprawę w tej części do ponownego rozpoznania
Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie, pozostawiając temu Sądowi
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego;**

**II. oddala skargę kasacyjną pozwanego i zasądza od [...] spółki
akcyjnej w W. na rzecz M. S. 5400 (pięć czterysta) zł kosztów
postępowania kasacyjnego.**

Marcin Łochowski Beata Janiszewska Dariusz Pawłyszcz

(A.T.)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 30 marca 2021 r. Sąd Okręgowy w Warszawie ustalił nieważność umowy kredytu hipotecznego indeksowanego do franka szwajcarskiego (CHF), oraz oddalił powództwo co do żądania zwrotu już dokonanych spłat w wysokości 449 816,56 zł jako świadczenia nienależnego - z odsetkami od wniesienia pozwu. Wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną Sąd Apelacyjny w Warszawie, na skutek apelacji obydwu stron, zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że:

- 1) oddalił powództwo co do ustalenia nieważności umowy;
- 2) zasądził od banku na rzecz kredytobiorcy 449 816,56 zł za jednoczesnym zaoferowaniem przez kredytobiorcę zwrotu wypłaconej sumy kredytu 1 650 532,50 zł

oraz oddalił obydwie apelacje w pozostałej części.

Sąd drugiej instancji ustalił, że 29 lipca 2008 r. powodowy kredytobiorca zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego banku umowę kredytu indeksowanego kursem CHF na sumę 1 650 532,50 zł na okres 600 miesięcy. Regulamin banku przewidywał, że do przeliczeń spłat dokonywanych w złotych na raty wyrażone w harmonogramie spłat w CHF będzie stosowany kurs sprzedaży CHF obowiązujący w banku o godzinie 9.30 w dniu spłaty. Wysokość raty nie mogła przekroczyć 7194 zł. Jeżeli na skutek wzrostu kursu CHF rata była wyższa, różnica powiększała wysokość kredytu do spłaty po jej przeliczeniu kursem kupna CHF pozwanego banku.

Do 21 czerwca 2018 r. kredytobiorca w wykonaniu umowy kredytu zapłacił bankowi w sumie 979 886,88 zł oraz 257,34 CHF.

Sąd odwoławczy uznał za niedozwolone postanowienia umowy kredytu o stosowaniu kursu CHF ogłaszanego jednostronnie przez bank oraz wprowadzenie do umowy mechanizmu indeksacji bez należytego poinformowania kredytobiorcy o ryzyku kursowym, czego konsekwencją jest nieważność umowy kredytu w całości i obowiązek zwrotu spłat objętych żądaniem pozwu. Sąd ten uznał umowę kredytu za wzajemną i uznał prawo banku do powstrzymania się ze zwrotem spłat do czasu zaoferowania przez kredytobiorcę zwrotu wypłaconej sumy kredytu oraz uznał, że prawo powstrzymania się dłużnika ze spełnieniem świadczenia niweczy prawo wierzyciela do odsetek.

Sąd ten uznał, że wobec uwzględnienia zarzutu zatrzymania sytuacja stron nie budzi wątpliwości i rozliczenie nieważnej, wykonanej częściowo umowy nie wymaga odrębnego orzeczenia o jej nieważności.

Powodowy kredytobiorca zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w części uwzględniającej apelację banku, tj. co do oddalenia żądania ustalenia nieważności umowy i uwzględnienia zarzutu zatrzymania, oraz w części oddalającej apelację kredytobiorcy, tj. co do żądania odsetek od zasądzonego przez Sąd odwoławczy zwrotu spłat kredytu. Kredytobiorca zarzucił naruszenie:

1) przepisów postępowania:

a) art. 327¹ § 1 pkt 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez niewyjaśnienie w uzasadnieniu, dlaczego uwzględniając zarzut zatrzymania Sąd pominął możliwość realizacji tego zarzutu przez zabezpieczenie zwrotu wypłaconego kredytu i przewidział tylko zaoferowanie zwrotu;

b) art 189 k.p.c. przez przyjęcie, że kredytobiorca nie ma interesu prawnego w ustaleniu nieważności umowy, gdyż wobec uwzględnienia roszczenia o zwrot części spłat przy uwzględnieniu zarzutu zatrzymania sytuacja stron nie budzi wątpliwości;

c) art. 91 k.p.c. w zw. z art. 65 § 1 k.c. i art. 104 zdanie 1 k.c. przez przyjęcie, że pełnomocnictwo procesowe obejmuje z samego prawa umocowanie do podniesienia zarzutu zatrzymania;

2) prawa materialnego:

a) art. 487 § 2 oraz art. 496 i 497 k.c. w zw. z art. 69 § 1 pr.bank. przez uznanie umowy kredytu za umowę wzajemną i uwzględnienie zarzutu zatrzymania;

b) art. 496 k.c. przez pominięcie możliwość realizacji zarzutu zatrzymania przez zabezpieczenie zwrotu wypłaconego kredytu;

c) art. 455 w zw. z art. 60 i 65 § 1 i 2 oraz art. 481 § 1 k.c. przez przyjęcie, że roszczenie kredytobiorcy stało się wymagalne dopiero po złożeniu na rozprawie apelacyjnej oświadczenia potwierdzającego wolę uznania umowy za nieważną i rozliczenie jej przez wzajemny zwrot świadczeń, choć wola ta została jednoznacznie wyrażona już w pozwie i ponownie w piśmie rozszerzającym powództwo o żądanie ustalenia nieważności umowy kredytu;

d) art. 481 § 1 k.c. przez oddalenie żądania odsetek.

Pozwany bank zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w części uwzględniającej apelację kredytobiorcy, tj. co do zasądzenia od banku zwrotu spłat (zakres zaskarżenia obejmuje także oddalenie apelacji banku w pozostałej części, lecz w istocie Sąd drugiej instancji uwzględnił tę apelację w całości). Bank zarzucił naruszenie:

1) przepisów postępowania:

a) art. 380 i 382 k.p.c. przez pominięcie dowodów na okoliczność, że nie doszło do rażącego naruszenia interesów kredytobiorcy, oraz dowodów koniecznych do indywidulanej kontroli wzorca umownego w świetle kryteriów określonych w art. 385² k.c.;

b) art. 378 § 1 i art. 382 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez nierozpoznanie istoty sprawy na skutek:

- zaniechania kontroli incydentalnej wzorca umownego zgodnie z wytycznymi płynącymi z przepisów prawa i dokonanie kontroli tylko abstrakcyjnej, tj. w oderwaniu od treści umowy i okoliczności jej zawarcia, z pominięciem obyczajów, praktyk i obowiązujących banki rekomendacji Komisji Nadzoru Finansowego (wówczas Komisji Nadzoru Bankowego),

- niezbadania możliwości obowiązywania umowy bez niedozwolonych postanowień przez przyjęcie, że sama wola konsumenta stwierdzenia nieważności umowy wyklucza taką możliwość;

c) art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 przez przyjęcie, że skutki abuzywności postanowień umowy należy oceniać wyłącznie na podstawie stanu prawnego na dzień zawarcia umowy, i na skutek tej wykładni niezastosowanie art. 358 § 2 k.c.;

2) prawa materialnego:

a) art. 385¹ § 1 i 2 w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. przez przyjęcie nieważności klauzuli ryzyka kursowego ze względu na niedostateczne poinformowanie kredytobiorcy o tym ryzyku, chociaż kredytobiorca został wszechstronnie poinformowany o ryzykach związanych z indeksacją, a ponadto klauzula ryzyka kursowego określa główne świadczenia stron i jest sformułowana w sposób jednoznaczny, co wyłącza ją spod kontroli na podstawie art. 385¹ § 1 k.c.;

b) art. 385¹ § 1, 3 i 4 k.c. przez uznanie, że sporne klauzule nie zostały indywidualnie uzgodnione, podczas gdy kredytobiorca sam zawnioskował o udzielenie kredytu indeksowanego po przedstawieniu mu oferty bez indeksacji;

c) art. 385¹ § 2 k.c. przez uznanie umowy za nieważną, chociaż bez postanowień abuzywnych nie była ona sprzeczna z prawem;

d) art. 41 pr.weksl. i art. 24 ust. 3 u.NBP przez pominięcie możliwości zastosowania na podstawie tych przepisów *per analogiam* kursu średniego NBP w miejsce uznanego za abuzywny odesłania do kursu ogłaszanego przez bank.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie są zasadne zarzuty naruszenia przepisów postępowania podniesione w obydwu skargach.

Kredytobiorca zarzucił naruszenie art. 327¹ § 1 pkt 2 przez nieuzasadnienie pominięcia możliwości zabezpieczenia zwrotu wypłaconego kredytu przy uwzględnieniu zarzutu zatrzymania. Jednak ten niedostatek uzasadnienia nie przeszkodził kredytobiorcy w podniesieniu i uzasadnieniu zarzutu naruszenia art. 496 k.c. właśnie przez pominięcie tej możliwości.

Pełnomocnik procesowy banku był umocowany do podniesienia zarzutu zatrzymania. Ustawodawca do łączących się ze sprawą czynności procesowych zaliczył także wytoczenie powództwa wzajemnego (art. 91 pkt 1 k.p.c.), które może nie pozostawać w żadnym związku z roszczeniem powoda, wystarczy, że nadaje się do potrącenia (art. 204 § 1 k.p.c.). Z tego wynika, że do podniesienia zarzutu potrącenia nie jest konieczne odrębne pełnomocnictwo, nawet jeśli wcześniej pozwany nie składał oświadczenia o potrąceniu (w takim wypadku podniesienie zarzutu potrącenia jest jednocześnie złożeniem oświadczenia o potrąceniu w imieniu pozwanego). Tym bardziej czynnością procesową łączącą się ze sprawą jest podniesienie zarzutu zatrzymania, który to zarzut musi dotyczyć roszczenia pozwanego pozostającego w odpowiednim związku z roszczeniem powoda. Ponadto podniesienie zarzutu zatrzymania nie ma wpływu na prawa pozwanego, w przeciwieństwie do zarzutu potrącenia, który to zarzut może doprowadzić do wygaśnięcia wierzytelności pozwanego. Zarzut naruszenia art. 91 k.p.c. jest niezasadny.

Zarzucając naruszenie art. 380 i 382 k.p.c. przez pominięcie dowodów na okoliczność, że nie doszło do rażącego naruszenia interesów kredytobiorcy, oraz dowodów koniecznych do indywidualnej kontroli wzorca umownego w świetle kryteriów określonych w art. 385² k.c. (zapewne chodzi o art. 385³ k.c.), bank w istocie zarzuca błędną ocenę postanowień umowy jako niedozwolonych, czyli naruszenie art. 385¹ § 1 i art. 385³ k.c. Sąd odwoławczy wyjaśnił, dlaczego uznał, że postanowienia umowy kredytu CHF rażąco naruszają interesy kredytobiorcy. Jeżeli skarżący kwestionuje tę ocenę, to powinien zarzucić naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. w tym zakresie. Gdyby Sąd Najwyższy podzielił ten hipotetyczny zarzut, zaskarżony wyrok podlegałby uchyleniu w celu dokonania ponownie oceny rażącego naruszenia według innych kryteriów niż przyjęte przez Sąd drugiej instancji i być może te inne kryteria wymagałyby przeprowadzenia dowodów, których pominięcie zarzucił bank. Pominięcie dowodów na okoliczności istotne przy ocenie materialnoprawnej odmiennej od oceny sądu odwoławczego nie jest naruszeniem przepisów postępowania. Nie zachodzi naruszenie art. 380 i 382 k.p.c.

Nie zachodzi zarzucone przez bank naruszenie art. 378 § 1 i art. 382 k.c. Podniesiony zarzut nierozpoznania istoty apelacji należało uzasadnić naruszeniem

przepisu prawa materialnego, bezpodstawnie pominiętego przez Sąd Apelacyjny lub błędnie zastosowanego. Naruszeniem art. 378 § 1 k.p.c. jest wyjście poza granice apelacji, tj. uchylenie lub zmiana orzeczenia sądu pierwszej instancji w niezaskarżonej części, a także uwzględnienie apelacji mimo braku odpowiedniego zarzutu apelacyjnego (np. wzięcie pod uwagę z urzędu naruszenia przepisów postępowania nieprowadzącego do nieważności postępowania, uwzględnienie z urzędu zarzutu prawa materialnego wymagającego podniesienia przez stronę, jak zarzut zatrzymania). Natomiast naruszeniem art. 382 k.p.c. jest dokonanie ustaleń faktycznych na podstawie materiału zebranego poza postępowaniem, np. w oparciu o własne poszukiwania sądu w publikacjach, internecie, aktach innych spraw – bez ujawnienia stronom tego materiału.

Nie zachodzi zarzucone przez bank naruszenie art. 316 § 1 k.p.c. przez niezastosowanie art. 358 § 2 k.c. Artykuł 316 § 1 k.p.c. zabrania sądom ignorowania zmian stanu prawnego, które weszły w życie przed zamknięciem rozprawy. Należy jednak odróżnić obowiązywanie przepisu prawa od zakresu zdarzeń, do których się go stosuje, w tym zakresu czasowego. Stosowanie przepisu obowiązującego w chwili zamknięcia rozprawy do umów zawartych przed jego wejściem w życie zależy od wykładni tego przepisu (art. 3 k.c.) oraz przepisów intertemporalnych, jeżeli nowelizacja zawierała takie przepisy. Sąd drugiej instancji nie przeoczył wejścia w życie art. 358 § 2 k.c., gdyż wyjaśnił, dlaczego nie zastosował tego przepisu, a wyjaśnienie to może być przedmiotem zarzutu naruszenia prawa materialnego.

Kredytobiorca w swojej skardze zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. zakwalifikował jako zarzut naruszenia przepisów postępowania. Tymczasem wymóg posiadania interesu prawnego w żądaniu ustalenia jest przesłanką materialnoprawną. Jednak zamieszczenie przepisu materialnoprawnego w ustawie procesowej usprawiedliwia błędną kwalifikację zarzutu. Dopóki umowa nie zostanie wykonana lub wygaśnie w inny sposób, strona umowy co do zasady ma interes prawny w żądaniu ustalenia lub nieistnienia stosunku prawnego powstałego przez zawarcie spornej umowy. Ustalenie nieważności umowy jest przyjętym w orzecznictwie skrótem redakcyjnym na ustalenie nieistnienia stosunku prawnego, tj. stosunku kredytu w niniejszej sprawie. Wyrokowi uwzględniającemu zarzut zatrzymania nie przysługuje wobec wierzytelności objętej tym zarzutem powaga

rzeczy osądzonej. Skarga kredytobiorcy jest zasadna co do nieuzasadnionego oddalenia żądania ustalenia nieważności umowy.

Kolejnym uzasadnionym zarzutem naruszenia prawa materialnego jest uznanie umowy kredytu za umowę wzajemną, z naruszeniem art. 487 § 2 k.c. Definicja umowy wzajemnej zawarta w tym przepisie została określona w celu wyodrębnienia umów, do których wykonania i skutków niewykonania stosuje się art. 488-497 k.c. Jeżeli wymienione przepisy nie nadają się do zastosowania, umowa ma charakter niewzajemny” (zob. R. Blicharski: *Konstrukcja prawna zobowiązań wzajemnych* Transformacje Prawa Prywatnego 2/2020, s. 34). Zatem umowa wzajemna powinna mieć przynajmniej niektóre z następujących cech:

1. Możliwość jednoczesnego spełnienia świadczeń wzajemnych (art. 488 § 1 k.c.). Chodzi oczywiście o możliwość co do zasady, gdyż konkretna umowa może obciążać jedną ze stron obowiązkiem wcześniejszego świadczenia.
2. Możliwość niezależnej i jednoczesnej wymagalności świadczeń, tj. wymagalność świadczenia jednej strony nie musi zależeć od wymagalności świadczenia wzajemnego (argument z art. 488 § 1 k.c.).
3. Wstrzymywanie się ze spełnieniem świadczenia nie niweczy celu umowy (argument z art. 490 § 1 k.c.).
4. Możliwość niezależnego wytoczenia powództwa przez każdą ze stron umowy o należne jej świadczenie, a tym samym możliwość jednoczesnego obowiązywania dwóch orzeczeń, zasądzających odrębnie świadczenia wzajemne (argument z art. 492 k.c.).
5. Możliwość zwrotu świadczenia (argument z art. 494 k.c.; ten wymóg jest niemal zawsze pomijany, gdyż prowadzi do zaprzeczenia wzajemnego charakteru umowy o roboty budowlane i części umów o dzieło, powszechnie uznawanych za umowy wzajemne).

Umowa kredytu nie jest umową wzajemną. Jednoczesna wypłata kredytu i jego spłata nie ma żadnego sensu gospodarczego. Roszczenie o spłatę kredytu nie powstaje na skutek samego zawarcia umowy, może powstać dopiero po wypłaceniu kredytu. Dlatego nie jest możliwa sytuacja, w której kredytobiorca uzyskuje wyrok

nakazujący bankowi wypłatę umówionego kredytu, a bank - przed wyegzekwowaniem przez kredytobiorcę tej wypłaty - uzyskuje wyrok nakazujący spłatę kredytu.

Orzeczenia przyjmujące wzajemny charakter umowy kredytu nie zapadły w sprawach o wykonanie lub skutki niewykonania umowy kredytu. Orzeczenia te (np. uchwała SN z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20) zostały wydane w sprawach z powództwa kredytobiorcy o zwrot spłaconego w całości lub części kredytu, w związku z nieważnością umowy kredytu. Linia orzecznicza zakładająca wzajemny charakter umowy kredytu powstała w celu ochrony interesów banku zobowiązanego do zwrotu spłat bez gwarancji, że kredytobiorca zwróci wypłacony mu kredyt. Tymczasem rozliczanie zwrotu świadczeń przyjętych w wykonaniu umowy jak świadczeń z umowy wzajemnej ma być konsekwencją wzajemnego charakteru umowy (art. 496 w zw. z art. 497 k.c.). Aby umowa była wzajemną, zasady określone w art. 488-497 k.c. muszą stosować się do tej umowy, a nie tylko do stosunku prawnego powstałego na skutek wykonania nieważnej umowy.

Uchwałą składu 7 sędziów z 19 czerwca 2024 r., III CZP 31/23, Sąd Najwyższy uznał, że prawo zatrzymania nie przysługuje stronie, która może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wyprowadził tę tezę z założenia, że umową wzajemną jest umowa zobowiązująca strony do wymiany świadczeń różnorodnych (akapit 22). Nie ma żadnego sensu umowa polegająca na wzajemnym świadczeniu sobie tego samego, chyba że jedna ze stron ma świadczyć później, czyli w istocie zwrócić otrzymane wcześniej świadczenie. Właśnie jako zwrot otrzymanego świadczenia określa obowiązek kredytobiorcy art. 69 ust. 1 pr.bank.: „kredytobiorca zobowiązuje się do (...) zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami”. Kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty kredytu nie w zamian za wypłacenie kredytu, lecz zobowiązuje się do zwrotu otrzymanego świadczenia powiększonego o odsetki. Spłata kredytu nie jest odrębnym świadczeniem, lecz polega na zwrocie otrzymanego świadczenia oraz spełnieniu dodatkowego świadczenia w postaci zapłaty odsetek.

Przysługiwanie prawa zatrzymania w przypadku rozliczenia nieważnej umowy kredytu jest przede wszystkim zbędne. Powołana wyżej uchwała z 19 czerwca

2024 r., III CZP 31/23, zasadnie wskazała, że instytucje potrącenia i powstrzymania się ze spełnieniem świadczenia są rozłączne: pierwsza stosuje się do świadczeń jednorodzących (art. 498 § 1 k.c.), a druga do różnorodzących. Możliwość potrącenia czyni zbędnym i wyklucza prawo zatrzymania w stosunku prawnym powstałym po spłacie kredytu udzielonego nieważną umową. W orzecznictwie zdarzało się nieuznawanie skuteczności potrącenia wierzytelności banku o zwrot wypłaconego kredytu z dochodzonej przez kredytobiorcę wierzytelności o zwrot spłat z powodu przedawnienia roszczenia banku. Tymczasem przy potrąceniu przedawnienie należy oceniać na chwilę, kiedy potrącenie stało się możliwe (art. 499 i 502 k.c.). Teza o możliwości przedawnienia wierzytelności banku o zwrot kredytu przy nieprzedawnieniu wierzytelności kredytobiorcy o zwrot spłat jest wywodzona z okoliczności, że bank nie wezwał do zwrotu kredytu w chwili, kiedy takie wezwanie stało się możliwe, a tym samym wierzytelność banku przedawniła się, zanim stała się wymagalna. Jednak wymaganie uprzedniego wezwania do zapłaty przed złożeniem oświadczenia o potrąceniu jest nowością. Wezwanie do zapłaty oznacza, że wierzyciel oczekuje zapłaty. Jeżeli wierzyciel zamierza zaspokoić się przez potrącenie, nie ma miejsca na wezwanie do zapłaty. Ponadto nawet akceptacja tezy, że bez uprzedniego wezwania do zapłaty nie można dokonać potrącenia wierzytelności, do których stosuje się art. 455 k.c., nie czyni przydatnym prawa zatrzymania, ponieważ przedmiotem zarzutu zatrzymania nie może być wierzytelność przedawniona.

Bezpodstawność uwzględnienia zarzutu zatrzymania czyni zbędnym ocenę zarzutu naruszenia art. 496 k.c. przez pominięcie możliwości realizacji zarzutu zatrzymania przez zabezpieczenie zwrotu wypłaconego kredytu, a nie tylko przez zaofiarowanie zwrotu.

Uzasadniony jest zarzut uznania roszczenia o zwrot spłat za wymagalne dopiero na skutek złożenia na rozprawie apelacyjnej oświadczenia potwierdzającego wolę uznania umowy za nieważną i rozliczenia jej przez wzajemny zwrot świadczeń. Postanowienie niedozwolone na podstawie art. 385¹ § 1 k.c. nie wiąże od chwili zawarcia umowy (art. 385² k.c.). Zwrot „nie wiążą go” (tj. konsumenta) nie oznacza nieznaney prawu jednostronnej nieważności. Oznacza tylko, że konsument może swoją jednostronną wolą zatwierdzić niedozwolone postanowienie umowy, co nie

jest możliwe w przypadku nieważności na podstawie innych przepisów. Nieważność umowy kredytu jest jedynie konsekwencją nieważności postanowień dotyczących kursów walutowych koniecznych do spłaty kredytu indeksowanego. Konsument nie może decydować o ważności umowy. Może jedynie, po przedstawieniu mu skutków nieważności postanowienia umowy, wyrazić wolę zatwierdzenia niedozwolonego postanowienia. Na podstawie art. 455 k.c. roszczenie o zwrot świadczenia spełnionego w wykonaniu nieważnej umowy staje się wymagalne po wezwaniu drugiej strony o zwrot tego świadczenia.

Przy tym powiązanie chwili wymagalności roszczenia kredytobiorcy z jego oświadczeniem złożonym na rozprawie apelacyjnej ostatecznie, w świetle uzasadnienia zaskarżonego wyroku, okazało się bez znaczenia, ponieważ Sąd drugiej instancji przyjął tezę, że zarzut powstrzymania się ze spełnieniem świadczenia wyłącza opóźnienie, i dlatego oddalił apelację kredytobiorcy w części dotyczącej odsetek za opóźnienie. Zasadność zarzutu skargi co do uwzględnienia zarzutu zatrzymania czyni zbędnym zajęcie stanowiska co do wpływu tego zarzutu na istnienie opóźnienia.

Ponieważ skarga kasacyjna kredytobiorcy jest uzasadniona w całości (tj. co do żądania ustalenia i odsetek oraz zarzutu zatrzymania), wyrok Sądu Apelacyjnego na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. został uchylony w części zaskarżonej tą skargą.

Natomiast skarga kasacyjna banku jest niezasadna także w zakresie zarzutów materialnoprawnych.

Dwa pierwsze zarzuty dotyczą naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. przez niedostateczne poinformowanie kredytobiorcy o ryzyku kursowym oraz pominięcie okoliczności, że mechanizm indeksacji został indywidualnie uzgodniony. Zarzuty te dotyczą samej indeksacji. Tymczasem poza zakwestionowaniem indeksacji Sąd Apelacyjny uznał umowę za nieważną ze względu na niedozwolony charakter ustanowionego w umowie źródła kursu walutowego w postaci kursu ogłaszanego przez stronę umowy będącą przedsiębiorcą. Tej tezy bank nie objął skargą kasacyjną i wobec tego umowy stron dotyczy uchwała pełnego składu Izby Cywilnej SN z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, którą do rangi zasady prawnej podniesiono tezy, iż:

1) w razie uznania, iż postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określania kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów;

2) w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie.

Powyższe tezy, wiążąc w niniejszej sprawie (art. 88 u.s.n.), uniemożliwiają uwzględnienie pozostałych zarzutów banku opartych na tezie, że umowa kredytu jest ważna, a wobec nieuczciwości stosowania kursu ustalanego przez bank należy stosować kurs średni NBP.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną pozwanego.

Mimo odpowiedniego wniosku powoda nie było możliwe wydanie wyroku rozstrzygającego o jego apelacji (art. 398¹⁶ k.p.c.) ze względu na ogłoszenie, po wydaniu wyroku przez Sąd odwoławczy, upadłości pozwanego banku. Postępowanie dotyczące masy upadłości podlega zawieszeniu (art. 174 § 1 pkt 4 k.p.c.), a następnie podjęciu z udziałem syndyka w miejsce upadłego (art. 180 § 1 pkt 5 lit. b k.p.c.), co nastąpiło postanowieniem z 10 września 2024 r., II CSKP 2270/22. Jednak nie podlega podjęciu postępowanie o wierzytelność podlegającą zgłoszeniu do masy upadłości (art. 145 ust. 1 pr.upadł.), taką jak dochodzony w niniejszej sprawie zwrot spłat z odsetkami.

Art. 145 ust. 1 pr.upadł. dotyczy postępowania do chwili wydania prawomocnego wyroku, czyli nie dotyczy postępowania kasacyjnego. Orzeczenie w przedmiocie wierzytelności przysługującej od upadłego, prawomocne przed ogłoszeniem upadłości, wiąże organy postępowania upadłościowego przy ustalaniu listy wierzytelności (art. 365 k.p.c.) i zawieszenie postępowania kasacyjnego pozbawiłoby skarżącą stronę prawa do rozpoznania wniesionej skutecznie skargi kasacyjnej. Przy tym wynikiem rozpoznania skargi kasacyjnej może być tylko oddalenie skargi lub uchylenie wyroku sądu drugiej instancji. Sąd Najwyższy nie

może orzec co do istoty sprawy, tj. rozpoznać apelacji co do wierzytelności podlegającej zgłoszeniu do masy, ponieważ do wyczerpania postępowania o ustalenie listy wierzytelności nie można orzekać o takiej wierzytelności (art. 145 ust. 1 pr.upadł.). Dlatego Sąd Najwyższy mógł rozpoznać skargi kasacyjne, lecz nie mógł rozpoznać apelacji w trybie art. 398¹⁶ k.p.c.

W przypadku uchylenia orzeczenia sądu drugiej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w zakresie wierzytelności podlegającej zgłoszeniu do masy, sąd powszechny zawiesza postępowanie do wyczerpania postępowania o ustalenie listy wierzytelności, co jednak nie dotyczy sporu o ważność umowy.

Na podstawie art. 98 k.p.c. powodowi przysługuje od skarżącego syndyka zwrot kosztów sporządzenia odpowiedzi na skargę kasacyjną w wysokości stawki minimalnej określonej w stosowanym odpowiednio § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Min. Sprawiedl. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Na skutek podjęcia postępowania przeciwko syndykowi stał on się stroną postępowania, a koszty postępowania kasacyjnego, jako zasądzone po ogłoszeniu upadłości (w zakresie kosztów orzeczenia sądów są konstytutywne), nie są objęte zakazem z art. 145 ust. 1 pr.upadł.

Marcin Łochowski

Beata Janiszewska

Dariusz Pawłyszcz

(Ł.W.)

[a.ł]